



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 6.50, bez odnośnienia Mk. 6.
Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednoszpaltowy na I kol. 2,00 mk na II i III kol. 1 mk. 50 fen., na IV kol. 75 fen.
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. Pałany Maryi N° 58
Telefon N° 50. Skrzynka pocztowa N° 25

Teatr PARYSKI

TYLKO 3 DNI!

Dla młodzieży dozwolone.

Program od Soboty 3-go do Poniedziałku 5-go Stycznia 1920 roku.

SENSACJA!

Śmiertelny skok

Sensacyjny dramat cyrkowy w 5 wielkich aktach, znanej wytwórni włoskiej „PASQUALI“ w

Turynie ze słynną amerykańską akrobatką CECYLJĄ TRIAN w roli głównej.

NAD PROGRAM Włoski dziennik wojenny N° 1. Zdjęcie z natury wytw. włoskiej „Cines“.

Początek przedstawień w niedzielę i święta o godz. 3 p. p., w soboty o godz. 4 p. p. w dni powszednie o godz. 5 p. p.

Początek ostatniego seansu o godz. 9 m. 30 wieczorem.

Krityka Sztuki Artystycznej p. p. **JERZEGO BURSIKA**

CENY MIEJSC: W łoży kupon 6 mk., Krzesło parterowe 4 mk. 50 f., Miejsce na galerji 3 mk.

Uprasza się Sz. Publiczność o punktualne przybywanie w oznaczonych godzinach.

ANONS! Od wtorku 6 Stycznia demonstrowana będzie II Serja „J'accuse...“ (Oskarżam) i dokończenie.

Potrzeba wykształcenia zawodowego.

Kwestja wykształcenia zawodowego należy w chwili obecnej do rzędu t. sw. spraw palących i jakkolwiek pragnienia smęknętego ciężkimi warunkami bytu społeczeństwa w tym kierunku są dość ukryte, to przy bliższem zbadaniu się z rodziłami kształcącymi swe dzieci słyszymy zdania, powątpiewające w przyszłość pokolenia, kształcącego się [w obecnych warunkach.

Przy teraźniejszej większości szkół średnich o kierunku klasycznym, normalnie rzecz biorąc, uczeń kształci się w niej w ciągu 9—10 lat.

Skończą to nie dość już nie posiadają ogólne pojęcia, zresztą dość nikłe, a główne nie ma na celu przygotowanie do studiów wyższych. Wychowanie ów winien jest kształcić się w dalszym ciągu w uczelniach wyższych jeszcze przez 5 lat; po uzyskaniu dyplomu spotyka się z zarzutem, że mu jest brak praktyki, na którą znów musi poświęcić lat kilka, by zdobyć jakieś możliwe dla egzystencji stanowisko. W ten sposób osobnik taki staje się produkcyjnym dla społeczeństwa dopiero od jakiegoś 30 roku życia.

A cóż się dzieje z tymi absolwentami szkół średnich, którzy dla rozmaitych przyczyn nie mają możności kształcenia się w wyższych uczelniach? Są to [wykolejonyi rozmaitej kategorii, ludzie nie przygotowani do życia, bez żadnych gruntowniejszych znajomości, zarówno praktyki jak i teorii.

Wiadomem jest powszechnie, że udział młodszy w naszej młodzieży są naogół mierne i w szkołach rzadko spotykamy chłopców o wybitniejszych zdolnościach, a jeżeli są tacy, to najwyżej w ilości 5 proc. ogółu kształcących się. Ci zdolniejsi i wybitni zawsze dadzą sobie radę w życiu i chociaż czasami amuzszeni są pracować w kierunkach, nieopowiadających ich udziałom, to prawie zawsze w przyszłości na trafiają na swój zawód właściwy i wysnuwają się na czoło społeczeństwa.

Drugą liczniejszą kategorią młodzieży bliska się wciąż i potyka w ciężkiej walce o byt i tworzy t. sw. [proletariat] urzędni-

cy niższy lub najwyżej średni.

Rzeczą jest więc społeczeństwa i czynników miarodajnych rządu, tworzenie takich szkół, któreby dawały młodzieży przygotowanie praktyczniejsze do życia. W tym wypadku najlepiej spełniałoby rolę swoją mogłyby szkoły zawodowe, za których bądź przes państwo, bądź ten przez poszczególne miasta.

Dzisiaj każde miasteczko uważa za punkt honoru usiłowanie gimnazjum filologicznego w swych murach (na razie białki, a o przyszłość niech się martwi kto chce), a rodzice myślący o innej praktycznej szkole, posyłają swe dzieci do gimnazjum tylko dla braku uczelni zawodowych.

Na szkodliwie sprawa ta była już dawno omawiana i rozważana pomysłnie. U nas nagromadziło się obecnie spraw waznych dużo, ale naprawdę z berygodną obojętnością rząd traktuje [sprawy oświatowe w kraju. A jeżeli słyszy się wciąż zarzuty pod adresem klasy robotniczej i rzemieślniczej na ich ciężką strażki, foras na trakt wszelkiego poczucia obywatelskiego i narodowego, to jest to właśnie skutkiem braku elementu inteligentniejszego w tym środowisku. Rolę kierowniczą mogłoby odgrywać tutaj wykwalifikowani i wykształceni zawodowcy napewno wówczas młodszy mieliby posłuch w tych sferach rozmiętego rządu agitatorzy i sterający pochodzenia obcego. Sprawa wykształcenia zawodowego winna być przede wszystkim ożywiona w prasie i przedyskutowana publicznie, a szkółka szkolnictwa zawodowego Ministerstwa Wyznań Rel. i Oświecenia Publicznego — hojnie wspierana przez finans państwowe. W. P.

Nasze sprawy gospodarcze.

Do robot publicznych o pierwszorzędem znaczeniu gospodarczym dla całego kraju należały należały nowo wchodzący się basen, łączący Wisłę z Narwią, Utworzy on drogę wodną Bug—Narew — Wisła z wyłotem do Wisły u stóp Wielkiej Warszawy w Żeraniu do wielkiego portu, który rozpoznawane się przy meście kolejowym, najmie całą lachę przy Polce

wiznie z zakończeniem przy ujściu kanału.

W związku z tworzeniem wskazanej nowej drogi wodnej przystąpiono do wykonania szerokich planów regulacji Wisły i zaczęto pracę przy ujściu kanału do Wisły w Żeraniu a mianowicie budowę podłużnej tamy, dotyczącej do budowanych już poprzednio tam, nasypanie luk wodnych między tamami ziemi, wywołano na kanał, co w rezultacie stworzy brzeg równy, a ten, po obrukowaniu stanowić będzie bulwar nadbrzozy.

Ujście kanału i wogóle cały niski brzeg po prawej stronie Wisły zaczęto obwałowywać nasypem ziemnym dochodzącym u podstawy do 15 metrów szerokości, a wysokości niekiedy do 8-m metrów, w niektórych zaś i wyżej, o pięciometrowej szerokości jedni na wierzchu wału, co w zupełności wykłoczy zalany tych okolice przez wysokie wody Wisły.

Roboty kanałowe rozpoczęte w czerwcu r. b. jak wogóle wszystkie roboty publiczne tej „epoki“, daly w ciągu 2-eh miesięcy bardzo niske rezultaty, przy niezmiernych wydatkach na „żelazków“, robociznę.

Wprowadzenie przez kierownictwo budowy kanału pracy akordowej, przeforsowano „pracowitemu przedsiębiorstwu“, wydajność pracy zwiększyła się tak, że dziś rozkopano kanał na 5 kilometrowej długości tj. od ujścia tegoż do Wisły aż na wieś Białoleka, niekiedy na kilometrowej szerokości. Zarobek robotnika przy pracy akordowej zwiększył się tak, że wprawemno ziemniaczak pracownikowi przynosił 40 — 60 marek dziennego zarobku i gdyby nie opóźnienia przy technicznych wymiarach wykonanej pracy, co znawca staje się przysyła opóźnienia wypłaty, stębniki młodszy pracobierca i pracodawca byłoby zupełnie poprawne.

Pracę przy regulacji Wisły, pomimo opadu wód w sierpniu, rozpoczęto znaczenie później i prowadzone sabyt opieszale, tak wesołnie rozpoczęta tegoroczna zima zastała roboty rasy powoła na wzdnie, niedostatecznie dobie i umocowane. To korzystać nie na święto bite; tamy wpływać nie może. Posa tym niebezpieczono materiału niezbędnego do regulacji, rzeki, co naraziło już Państwo na pewne straty, a w przyszłości, przy przyborze wód i lodach, straty te mogą być poważne.

Pod budową kanału sąjeto pasiemni około 100 metrów szerokości, co jest koniecznem ze względu na bosany teren potrzebny do wywziki ziemi. Ponadto sspowiedziasty jest w promieniu 2 kilometrowym przy ujściu kanału dobrowolny wykup lub ewentualne przymusowe wywłaszczenie kilkudziesięciu milionów łekci ziemni niezbędną pod budowę magazynów i szlądów państwowych oraz fabryk.

Projektowane, a w niedalekiej przyszłości mające być urzeczywistnione opasanie Warszawy i Pragi (w odległości około 8 kilometrow od centrum) koleją obwodową satrudni jeszcze kilkadziesiąt tysięcy ludzi i sidiel się prawdziwie piękny ten architektuiczny o prawdziwie Wielkiej Warszawie.

Z WIDOWNI WYDARZEŁ.

Zakładnicy polscy powracają Delegacja Polskiego Czerwonego Krzyża komunikuje, że w wykonaniu rokowań z sowietką rasyjską organizacja Czerwonego Krzyża, pierwsza część naszych jeńców i zakładników cywilnych w liczbie około 800 osób jest już w drodze do Polski i znajdują się obecnie pod Borysnowem i Mińskiem, jako w mieście wzniesionym

„Stary tygrys“ otwiera karty

Na terenie polityki zagranicznej stawaemy pierwsze kroki i to, przynajmniej, dość nieudolnie. Poprostu jesteśmy bici przez wrogów i sprzymierzeńców. Dotychczas nawet tam, gdzie dzięki sprzyjającym warunkom bezwzględnie powinniśmy osiągać zyski, — ponosiśmy klęskę za klęską.

Uczymy się dyplomacji na własnej skórze od obcych. Nic dziwnego. Dyplomacja polska nigdy nie odznaczała się machiawelizmem, charakter dawnej szlachty, cały skład jej ducha przeciwny był krętaństwom dyplomatycznym.

Jedną z przyczyn upadku państwa polskiego stało się również to niedołęstwo dyplomacji polskiej, która nie potrafiła prawie nigdy wykorzystać najpomyślniejszych dla Polski koniunktur międzynarodowych. Dość wymieni skutki odsieczy wiedeńskiej Sobieskiego i łatwości dyplomacji na szczeblu w dobie upadku Polski, która zaufała Prusom, mającym już w zanadrzu gotowy projekt ostatecznego podziału Rzeczypospolitej.

Nie więcej zdolności dyplomatycznych wykazaliśmy w dobie porozbioru woj. Dawna naiwność i łatwości pozostała, zaś bodaj najtragiczniejszym jej wynikiem — wiara w pomoc obcą i tragedia r. 1863.

I oto w zaraniu nowych dzieł staaliśmy nieprzygotowani wobec konieczności stosunków z Anglią i Francją, gdzie świeże są i żywotne najświetniejsze tradycje dyplomatyczne. Czyż dziw, że w tych warunkach jesteśmy wyszykiwani do ostatecznych granic? I czy można brać za złe zachodnio-europejskim młodomemu stanowi, że się nami posługują dla egoistycznych interesów swoich narodów, jeżeli jesteśmy sami tak ulegli i bezbrzeżnie naiwni?

Ostatnia mowa Clemenceau w parlamencie, a właściwie jej ustępy, dotyczące spraw polskich, w związku z najnowszymi wypadkami na Wschodzie, to klasyczny wprost przykład dosunku koalicji do Polski.

Poswięćmy jej nieco uwagi. Clemenceau, nie szczędząc komplementów Paderewskiemu, powiedział, że nasz prezes ministrów niejednokrotnie jest w oczach broniał praw Polski. Jest to jakby delikatna wymówka i wskazówka, że ży i serce w polityce nie nie znaczą, bowiem mimo wszystko chciano Galicję wschodnią oddać od Polski. A chciano to uczynić przed miesiącem. Dziś nagle zmiana decyzji pierwotnej. Dlaczego?

Przyczyna prosta: armia Judenicza nie istnieje, Kołczak doszczętnie rozgromiony i nie wiadomo, co się z nim dzieje, wreszcie Denikin rozbity i odrzucony gdzieś w stepy między morzem Azowskim a Kaspijskim. W Rosji jako jedyna siła realna pozostali bolszewicy. I dalej:

Wojna z Rosją nie może trwać w nieskończoność. Ententa ma przed sobą dwie drogi: zawrzeć pokój z rządami bolszewików, lub systematyczną broją sprowadzić jej upadek. Najwidoczniej sprawa pokoju z Bolszewizmem nie dojrzała dostatecznie, — mniejsza dla jakich względów, — gdyż Ententa postanowiła odseparować Rosję i czekać, aż pożar wszechrosyjski sam się strawi i zgaśnie.

I Clemenceau powiedział wyraźnie: „Otoczymy Rosję drutem kolczastym i postawimy na straży Polskę. My już nie możemy tracić w Rosji ani jednego żołnierza, ale damy pomoc Polsce (w materiale).“

Polska więc spełni te odpowiedzialną rolę na Wschodzie: mur młodych pierścieni polskich, krwią brojąca, osłoni zachodnią Europę przed zalewem destrukcyjnego bolszewizmu. Polska będzie sobie parzyć dłoń, odrzucając przez płonące głównie rewolucji bolszewickiej, by, broń Boże, iskry pożaru nie przelatały się ku strzochom angielskim i francuskim.

Sprawa postawiona jasno. I gdyby nie szło w tym wypadku o całość i zbawienie Polski moglibyśmy zlekceważyć te propozycje i pójść swoją drogą. Niestety, tak nie jest. Musimy więc tylko uczynić ścisły obrachunek, by otrzymać od Ententy zadośćuczynienie za trud, który całym ciężarem ma spocząć na naszych barkach. Zwrot

w sprawie Lwowa to cena najzupełniej niedostateczna; idzie o to, by Lloyd George zrozumiał, że jego manewr z Galicją wschodnią, którą wygrywa obecnie, jako atut w swej grze dyplomatycznej, jest dla nas całkiem jasny.

Mamy ze swej strony atuty stokróć potężniejsze i musimy je dziś wygrać. Idzie o to, aby Ententa zrozumiała, że warunki, które stawiamy w zamian za usługę, której od nas żąda — nie są wcale wygórowane, a właściwie i pomyślne ich wypełnienie spoczywa niemal w całości w jej ręku. Zaabsorbowani przez wojnę, trwoniąc siły nieprodukcyjne, nie możemy ich poświęcić załatwieniu trzech podstawowych zadań: podniesieniu kursu waluty polskiej do norm, odpowiadających choć w przybliżeniu niewyższkanymsz jeszcze siłom naturalnym Polski, uruchomieniu przemysłu i należytej apropracji państwa.

A od szybkiego rozwiązania tych spraw zależy, w jakim stopniu możemy oddać się niebezpiecznej pracy wyciągania z ognia kasztanów dla naszych zachodnich sprzymierzeńców. — Tylko spełnienie w całej rozciągłości tych trzech zasadniczych postulatów doprowadzić może do porozumienia, tak niezbędnego a korzystnego dla stron obu.

Dalsze traktowanie Polski, jak wasała, któremu można wysłać rozkazy, musi ustać. Najpilniejszym zadaniem dyplomacji polskiej do tego doprowadzić, skoro warunki układają się tak korzystnie, jak nigdy.

Białopolska.

Zbliżające się wybory plebiscytowe budzą coraz większe zainteresowanie sprawami ziem wschodnich. Polskie pisma kresowe wypowiadają się jednomyślnie na łączność z Polską, emawiają jednak sprawę wyborów, wykazują pewną rozbieżność zdań: jedne twierdzą, że wybory powinny odbyć się na całym terenie, przez wojsko polskie zajmując, inne wyrażają przekonanie, że wybory należy przeprowadzić tylko w zachodniej części kraju, na terenie ściśle określonym, w tak zwanej „Białopolsce“.

Termin ten, niestety jeszcze szerzej publiczności, coraz częściej jawia się w polityce kresowej, nieobdanym jest wobec tego wyświecił jego pochodzenie i znaczenie.

Słowo „Białopolska“ po raz pierwszy było użyte w adresie rady miasta Brześcia Litewskiego do komisarsa generalnego ziem wschodnich. Adres ten, podpisany przez radnych Polaków i Rosjan, wskazuje na odrębny od reszty ziem wschodnich charakter Brześcia i przylegającego kraju; głosi, że „Białopolska“ była zawsze ziemią o kulturze polskiej i dąży zawsze do zjednoczenia z Polską.

Wyraz „Białopolska“ użyty był następnie przez działaczy kresowych. Z biegiem czasu, wobec warstania tytułowego dążenia do złączenia z Polską, ustalono, na jakim obszarze ziem wschodnich to dążenie przejawia się najpełniej, a mając narazem na względzie odrębność kulturową tej części kraju, wykreślono w przybliżeniu granice „Białopolski“. W skład jej według koncepcji dotychczasowej weszłyby b. gub. wileńska i gdańska oraz zachodni pas miński, a mianowicie pow. nowogródzki, część elnickiego i pińskiego.

Na obszarze tym Polacy, jakkolwiek nie zawsze przeważający liczebnie, stanowią najliczniejszy element kraju, różni tysiące kulturowo i społecznie. Kultura polska głęboko jest zakorzeniona, co usunąć przewagi jej nie zdolają wielokrotnie wysiłki rusyfikacyjne. Konfiskaty i przymus religijny smalczy w znacznym stopniu charakter zewnętrzny kraju, za wewnątrz jednak pozostał on niemiecko przywiązany do Polski. Skoro ta Polska usztywnia nie podległość, „Białopolska“ wielokrotnie przez usta swych przedstawicieli delegatów od gmin, oraz przez rady miejskie w całym szeregu podań prosiła o przyłączenie do ośrodków macierzystych, której losy oświecał podzielała.

Przyłączenie tego kraju do Rzeczypospolitej w myśl powstających się dążeń, pomijając już korzyści ekonomiczne, i silne oparcie strategiczne w Północnym, która stała się najwybitniejszą wartością twierdzą naturalną, jest tem dla tego kraju, co jeziora Mazurskie dla Prus.

Zasnączył tu trzeba, że koncepcja inkorporacji Białopolski dla Rzeczypospolitej nie przesądza bynajmniej o formie przyłączenia państwowej ziem dalej na wschód położonych i

Pomoc aprowizacyjna ziemian

Na ogólnym zebraniu oddziału Związku Ziemian w Kaliszu postanowiono w myśl uchwały walnego zebrania Związku Ziemian w Warszawie cały zapas ziemniaków jaki się znajduje u członków Związku oddać do rozporządzenia Syndykatury Rolniczej, który pod kontrolą komisji Związku Ziemian odda na miejscowe potrzeby miasta Kalisza odpowiednią ilość ziemniaków kooperatywowo, wojsku i instytucjom państwowym.

Cena ziemniaków tych została przyjęta na 34 marki z dodatkiem 50 fen. od cent. metr. za kilometr.

W Jędrzejowskim: Na ostatnim ogólnym zebraniu członków Związku Ziemian w Jędrzejowie zapadła uchwała, w myśl której cena sprzedaży ziemniaków w pow. dla ludności miejscowej ma wynosić 140 koron za cent. metr. loco majątek.

Cena rynkowa ziemniaków w Jędrzejowskim wynosi do 300 Koron.

W Sierpeckim: Na ogólnym zebraniu

członków Zw. Ziemian w Sierpcu uchwalono aby w myśl instrukcji otrzymanej od Zarządu Głównego Związku Ziemian członkowie oddziału dostarczyli zboża podług normy uchwalonej w Sejmie. Nadto podkreślić należy, iż ziemianie sierpeccy odrzucili jednogłośnie propozycję komisji aprowizacyjnej, aby zaliczyć starostwo sierpeckie do kategorii 3-ej, ponieważ nie jest ono w stanie pokryć obowiązującego kontyngentu.

Na zebraniu tem postanowiono również utrzymać cenę 35 mk. za cent. ziemniaków bez dostawy a 48 mk. z dostawą. Cena ta ma obowiązywać do 1 stycznia r. 1920.

W czasie zebrania przybył przedstawiciel magistratu m. Sierpca, komunikując, że magistrat pragnie przyjąć z pomocą niezamożnej ludności miasta i że wobec tego zamierza nabyć w ciągu grudnia 1500 korcy ziemniaków w kwietniu taka sama ilość, czyli razem 3000 korcy. Przedstawiciel magistratu sierpeckiego zwrócił się do obecnych na zebraniu o ułatwienie i pomoc w przeprowadzeniu tej transakcji.

Na wniosek p. Reinharda uchwalono, że każdy członek oddziału Związku Ziemian w pow. sierpeckim obowiązany jest odstąpić magistratowi uchwalonej cenie nie mniej, jak 5 proc. z ogólnej ilości posiadanych ziemniaków. Ilości te ustalił Zarząd oddziału Związku Ziemian podług zebranych wiadomości ponadto w myśl wniosku p. d-ra Kuhna uchwalono aby pewna quantum ziemniaków udzielić darmo radom opiekunów.

Układy z Niemcami o obszary plebiscytowe.

Parýż. Przedstawiciele Niemiec posiadają czynić pewne trudności w kwestii administracji ziem, na których ma się odbyć plebiscyt. Utrzymują oni, że na obszarach tych aż do czasu wypowiedzenia woli przez mieszkańców obowiązują ma prawo niemieckie. Aljanci na takie stawianie sprawy zgodzić się nie mogą. Rada Najwyższa orzekła, że aż do ukończenia plebiscytu mieszkańcy obszarów plebiscytowych snajdować się mają pod ochroną tych państw koalicyjnych, którym przysze

no kontrolę na czas plebiscytu. Wydatki na utrzymanie armii na sieniach plebiscytowych pokryje to państwo, któremu dany obszar na podstawie wyniku plebiscytu przypadnie.

Nauen. We wtorek rozpoczęły się w Paryżu obrady z baronem Sismoneim. Obrady te dotyczą kwestii sąsiedniego kompleksu terytoriów, odpadających od Niemiec. Mają one charakter czysto rachuby i przebieg pomyślny.

Traktat między Anglią, Francją i Belgią

Wiedeń. „Neue Freie Presse“ donosi ze sfer dyplomatycznych:

Konferencja mająca się odbyć w Paryżu, będzie miała doniosłe znaczenie.

Traktat gwarancyjny między Francją, Anglią i Belgią będzie przedmiotem nowych rozważań z Włochami.

Wdrożono wyrównanie przeciwności między Jugosławiją i Włochami. Punkty sporne znikną wkrótce z kompleksu reszty spraw.

Jest zatem prawdopodobne, że Włochy przystąpią do konwencji lon-

dyńskiej. Anglia i Francja starają się usunąć wątpliwości Włoch co do sprawy gospodarczego zbliżenia się między państwami sukcesyjnymi. To zbliżenie gospodarcze niema mieć wcale charakteru politycznego.

Bardzo ważna kwestja turecka oczekuje jeszcze na rozwiązanie. Co do zagadnienia rosyjskiego — między Japoniją i Ameryką nastąpiło za zgodą Anglii porozumienie: już z początkiem wiosny nastąpi prawdopodobnie okupowanie pewnej części Syberji przez wojska japońskie.

Z WIDOWNI WYDARZEN.

Dzień 6 stycznia 1920 r. będzie datą wiekopomną

Parýż. Najwyższa Rada Międzynarodowa wysunęła termin wymiany dokumentów ratyfikacyjnych definitywnie na 6 go stycznia na godz. 4-tą po południu. Akt ten odbędzie się w Ministerjum Spraw Zagranicznych. Odpowiednie przygotowania zostały dokonane. Najpierw podpisają orokółk delegaci Niemiec, potem Clemenceau doroczy im list potwierdzący, z Kosiłoją zgodzi się na zredukowanie cyfry 400,000 tonn. Niemcy mają po podpisaniu dokumentów wydać 192,000 tonn natechmiast, resztę zaś w ciągu 30 miesięcy.

Ujednolicenie taryfy celnej na całym obszarze Polski

Z dniami 10 stycznia 1920 roku wchodzi w życie rozporządzenie ministrów skarbu i przemysłu i handlu o tymczasowej taryfy celnej, jednolitej w całym państwie polskim.

Responsałem to zostało wydane na podstawie upoważnienia, udzielonego rządowi przez Sejm jeszcze w dniu 1 sierpnia 1919 roku i nosi cha-

rakter aktu administracyjnego, wyprzedzającego, wobec sprawy, odpowiednią ustawę sejmową.

Dotychczas obowiązująca w naszym państwie różna taryfa celna, powstała po państwach rozbiorecznej i okupacyjnych, i tak: w Kongresowej taryfy Hadenburga (okupacyjna), w granicy Małopolski i Śląska Cieszyńskiego dawna autonomiczna taryfa austro-węgierska, a dodatkami 200 procent, na granicy Wielkopolski taryfa niemiecka. Poza tem do taryfów, idących z państw koalicji, stosuje się najniższą z wyżej wymienionych taryf — taryfę Hadenburga, bez względu na odliczek granicy, przesyłki wchodzi do Polski.

Tymczasem jednolita taryfa celna zastąpi wszystkie powyższe i stworzy w państwie naszego jednolity obszar celny, obciążony, przynajmniej teoretycznie, jednolitą granicą celną.

Milijonowe kapitały polskie zagrożone.

„Przebiegi wioesorny“ dowiaduje się o finansowych kłopotach Małopolski, do bardzo poważnego kapitały polskie są zagrożone, dzięki działaniu tektonicznych polityce bankowej pewnych dyrektorów instytucji finansowych w kraju. Oto Galicyjski Bank Przemysłowy

Calcisal-Spiess

niezbędny środek w apteczce domowej. Tabletki dla dorosłych i dzieci stosowane przy przeziębieniu, katarze, gorączce hiszpańskiej i t. p.

Gal. Bank Królewski miał dać jemu na do byłego rządu austriackiego, proter sje w wysokości, około 10 milionów koron, z tytułu salisk...
 Nis wchodziły w to, czy tola galy tu ówczesne ambioje osobiste dyktatorów banków, skoro mówi się że p. Hofrat Szaraki, dyrektor Banku Przemysłowego, dla tego tak ochotnie asygnował w fundusz krajowych przeszło 30 milionów przysługiem bankrutowi austriackiemu, gdyż obchodził on o tytuł barona, który też na parę tygodni przed rozpadnięciem się Austrii otrzymał...
 Faktom jest jednak, że kapitały polskie usteruchomione są dziś w formie tych salisk i nie mają na to żadnego pokrycia. Ponieważ chodzi tu o gresz publicysty, jako że w obu instytucjach, Banku Zachodnim i Banku Przemysłowym, jest zeżagażany w tytułu sukcesyjny rząd polski...
 Strajk drukarzy w Krakowie.

Krabów. Z dnies, wczorajszym rozpoczął się strajk drukarzy, nie obejmując jednak drukarń gazetych, które były na nowy cennik zgodziły. Natomiast inne drukarnie zyskując z ostateczną odpowiedzialność na przedłożone przez pracowników...
 O działaniach pani Paderewskiej. Poznań. Na bankiecie w Banarsze przemawiał, między innymi, kapitan

Biskupski. Po krótkim i jednoczesnym przemówieniu w języku angielskim, włoskim i francuskim, wspomniat o...
 Stan rolnictwa na Wołyniu. Zasadniczą cechą stosunków gospodarczych na Wołyniu jest ogólny upadek rolnictwa. Dotyczy to zarówno większej jak i drobnej własności. Wśród większej własności niewielka część właścicieli posiada poważniejszą kaptali, pozwalając na odbudowę zniszczonych gospodarstw...
 Zawiązanie rosyjskiego dziennika w Warszawie. Warszawa. Komisarz rządowy zapowiedział dziennik rosyjski „Warszawska Rzeź”.

Lwów zamyka szkoły z powodu epidemii tyfusu. Lwów. Z powodu epidemii tyfusu planistego, grasującego we Lwowie, powołał w kołach lekarskich projekt zamknięcia szkół lwowskich do 4-go lutego.

Przebieg na katolicyzm na łozu śmierci. Lwów. W szpitalu epidemiicznym we Lwowie zmarł przedsiębiorca Leon Ham, członek ukraińskiej Rady centralnej, przyjąwszy na łozu śmierci wiarę katolicką. Zmarły miał lat 40.

Zdumowanie kłopotów katolicyzmu. Część Niemców, uprawiających po dawnemu naganek antypolską, rozszerza wciąż kłopoty o rzeźmion okrucieństwie, którego ofiarami padają Niemcy zamieszkałi w Polsce.

Ma też obecnie zastaje dziennik „Berliner Tagblatt” za powtórzył oświadczenie, które mógł pisać niemiecki polski przy magistracie toruńskim, anany adwokat Tempki, przebieg przeciw rozpowszechnianiu nym wiadomościom, jakoby Niemcy, postępujący w Polsce, byli narażeni na niebezpieczeństwo.

Pan Tempki, obecnie osobiście urządowa, jako pełnomocnik polski przy magistracie toruńskim, służył na posiedzeniu lawnku miejskich toruńskich, protest przeciwko temu, że jeszcze teraz władze

na terytoriach, przysądzonych Polsce, wyraża, przedmiot „niemieckim posiadacznictwie, jakoby im i ich rodzinom groziło niebezpieczeństwo, gdyby pozostał nadal na terytorjum, mającym być odstąpionem Polsce...
 Pan Tempki podkreśla z całym naciskiem, że niema absolutnie powodów do tego rodzaju obaw i że urzędnikom pruskim, którzy po wejściu wojsk polskich i władz polskich, pozostają pod panowaniem polskim, nie grozi najmniejsze, ale to najmniejsze niebezpieczeństwo.

Obudowa kolei w Rumunii. Paryż. Z Bukaresztu donoszą: Pisma rumuńskie podają wiadomość, że rząd rumuński wrócił się do inżynierów francuskich, angielskich i amerykańskich, aby się zgłaszali do podjęcia budowy linii kolejowych, spisanych przez wojnę.

Rekwerent Anglii z bolszewikami. Nauen. Według doniesień londyńskich rozpoczęły się w ubiegły wtorek rokowania między angielskimi i bolszewickimi delegatami w Kopenhadze.

Korespondencja Wilhelma Ostadniego z cesarzem Mikojawem. Londyn. — Komplexs przeznaczonych do opublikowania listów b. cesarza Wilhelma obejmuje 73 listy, pisane do cara i dwa protokoły tajne, dotyczące sojuszu niemiecko-rosyjskiego. Listy znaleziono w bagażu cara. Amerykański dziennikars Levine otrzymał swego czasu od Lenina pozwolenie na przepisanie i sfotografowanie tych listów. Ogłoszenie całego materiału nastąpi w Anglii, Ameryce i Francji jednocześnie.

Ofiara Rockefellera. Wiedeń. Biuro kor. donosi z Waszyngtonu, że John Rockefeller ofiarował ponownie 100 milionów dolarów na cele naukowe i filantropijne.

Ameryka a traktat. Wiedeń. Naprzetona sytuacja w sprawie sążnietu zmienia się w ostatnich dniach na lepsze. Republikanicy senatorowie, którzy domagają się łagodniejszych kastrzeżeń, zgodzili, że nie zgodzą się na kierownictwo senatora Lodge, jeżeli nie podejmie rychło kroków celem dokonania kompromisu. Obydwi się już liście bezbrania senatorów republikanów dla formułowania istniejących trudności. Senatorowie, domagający się łagodniejszych kastrzeżeń, proponującej co najmniej 19 głosami, do tego przylgają się 45 głosów senatorów demokratycznych. W ten sposób jest zapewniona większość dwie trzecie głosów, to jest 68 głosy. Jak przypuszczają, dnia 1 stycznia ma być ogłoszona forma kompromisu. A wówczas zastąpi rządkaciz w ciągu niewielu dni.

Spisek budozeszteński. Nauen. Węgierski prezes ministrów Hunzar oświadczył, że dotychczasowe śledztwo w sprawie usłowa

ayeh zamachów komunistycznych wykazało, że nie robotnicy, lecz ludzie do sfar inteligentnej obco narodowości gnuł spisek w swoim porozumieniu z rządem moskiewskim, a nawet samym Leninem. Webes tego leży w interesie nie, tylko Węgier, lecz również krajów, osłonięnych i państw zachodnich wykrycie; całej prawdy i ukaranie winnych, gdyż bolszewizm, gaby mu się udało odżyć ponownie na Węgrzech, podkopywałby samą całą Europę. Lenin komunikuje się z komunistami wiedeńskimi drogą powietrzną.

Wiedeń. „Neues Wiener Journal” podaje z Kolozwaru, że na granicy widać dwa pracujące latawce, które adaniem oficerów granicznych pochodzą z Ukrainy i miały za cel a polecenia rosyjskich bolszewików porozumiewanie się z komunistami wiedeńskimi. Jeden z tych latawców z powodu defektu motora musiał wyzładować. Kierownik tego latawca, pe lcznik Alhaut, został aresztowany.

Walki na Syberji wschodniej. Berlin. „Voss Zig.” donosi z Czeow. Według „Chicago Tribune” ośa Syberja wschodnia jest w piomieniaci. Japończycy walczą z bolszewikami na linii Bajkutu i nie chcą ich pozostawić bezprawni.

Wybor prezydenta Francji. Paryż. Wybor prezydenta republiki obędzie się 17 go stycznia z. b. Iaba i senat wyznacza kandydatów 16 lub 16 stycznia.

Spisek memoralistyczny w Fencie. Kopenhaga. W guberni penon. skiej wykryty władze bolszewickie organizację memoralistyczną. Na rok kas Nadawczyjnej Komisji rozstrzeżano 55 osób.

Milijony bolszewickie w Wiedniu. Budapeszt. Ze śledztwa o gospodarce finansowej są osnow bolszewickich w Budapeszte wynika, że komisars ludowi przemyślił swego czasu 197 milionów koron dla celów agitacyjnych do Wiednia, 28 miliony koron zostały rozdzielonych między zwolenników komisary ludowych, Herbar Samuel gubernatorem Palestyny.

Wiedeń. „Nieuve Kottard. Capant” donosi, że rząd angielski samizanie gubernatorem Palestyny si Herberta Samuela.

Strasna śmierć wszystkich ministrów Kotozaka. Wiedeń. Depesza iskrowa z Moskwy wysłana do „Petit Parisienne” donosi, że posaż, idący z Omska, w którym znajdowali się ministrowie

BEZIMIENNA.

23) POWIEŚĆ

tlomaczona z francuskiego.
 Wyglądała wtedy raczej, jak sędzia śledczy wobec oskarżonego, niż młoda, ładna kobieta, rozmawiająca dla przyjemnego spędzenia czasu.
 Adhemara wielce zraziło to odkrycie; wrócił dobrowólnie w przekonaniu, że panna de Talmont już poszła za mąż, nie żywiąc więc tym sposobem żadnych osobistych nadziei. Poznał sam, że się omylił, że się rozmiął z prawdziwym celem swego życia i szczerze bez żadnych zastrzeżeń wrócił do przekonania pierwszej młodości. Był tylko chwilowo zbłąkany i ojciec i panna de Talmont opiekali się, żeby go uważać za przepięknie, którego nawrócenie było wątpliwem. — Upokorzony, zraniony, postanowił nie kusić się już o zwalczenie ich zawziętości, przestał się dopytywać o usposobienie księżna, a w stosunku z panną de Talmont, dostrzoił się do jej tonu. Zmiana ta w margrabini była przykrą księdzu Seryanowi i niepokojąca go. Nie lękał się on, aby powrócił do ideałów, których już się wyparł, ale zdążywała go obawa, żeby zniechęcony i rozdrażniony, tak długą próbą,

nie wyjechał za granicę na zawsze. Książę i panna de Talmont byli to ludzie, o których można było powiedzieć że traciłi wszystko, chcąc wszystko uratować i ksiądz nie oszczędził im tej prawdy. Książę odwrócił się do niego plecami, a panna de Talmont odpowiedziała, że postępując tak, miała cel podwójny: to jest nie tylko przekonanie o rzeczywistej poprawie Adhemara, ale ofiarować Panu Bogu to wspólne doświadczenie, jako pokutę za błędy narzeczzonego, aby nie potrzebował cierpieć za nie na tłymym świecie.
 — Panno fieno — rzekł ksiądz — odpowiedź ci na to, że nasz Zbawiciel który, przynajmniej musisz, lepiej się na tych rzeczach znał, niż ja, powiedział: „Miłosierdzie więcej znaczy, niż ofiara.” A teraz niech się wasza wola dzieje; robitem wszystko, co mogłem, żeby ja zwalczył, odtąd umywam sobie ręce od tego, co się stać może.
 Księżna de la Mothe Saint-Hezage nie brała najmniejszego udziału w tej bolesnej walce.
 Rok już upłynął, od powrotu margrabiego, gdy ten ostatni, spotkał Klemensję na drodze do folwarku. Znękaną cięgiem wyczekiwaniem znośli przykre położenie, w jakim go stawiła surowe ojca i religijna egzaltacja narzeczony, z wyniosłą obojętnością zajmując się wedle woli księżcia admini-

stracją swych dóbr i polepszeniem bytu włóścian. Dopóki książę nie otworzyłby mu swego domu, nie mógł się nigdzie pokazać. Z konieczności więc przebywał ciągle w Saint-Florant. Gdy Irena była przy nim, urok jej piękności działał jeszcze na niego, ale gdy został sam, niewzruszona ta istota przestawała go nieraz gniewem, a nawet wstrętem. Miał zawsze dla niej gwałtowne uczucia, przepelniające całą jego duszę, ale czasem nie wiedział, czy to była miłość, czy nienawiść, bo ostateczności się stykają. Wróciwszy do siebie margrabia zadzwonił na lokaja i posłał go po Michała na folwark. Z początku, porozumiewał z nim trochę o gospodarstwie, potem rzekł:
 — Zdaje mi się, że spotkałem twoją chorą przed-chwilą.
 I opisał mu Klemensję.
 — To ona, panie margrabio — odrzekł Michał.
 — Kto są jej rodzice?
 — Mądry by był, kto by na to odpowiedział, bo jest rzecz taka, że ona wcale rodziców niema. Ale, jeżeli to panna margrabiego obchodzi, posłę po moją krewiniaczkę Jakobow, ona panu margrabiemu wszystko opowie, o jak krutnie kocha swoją „pannę Klemensję.”
 — Klemensję! — zawołał z żywością margrabia.

I śliczna dziewczeczka Remich stanęła mu w pamięci.
 — Miłe wspomnienie! — szepnął — musiała już wyjść za mąż...
 Obawiając się zanipokować Jakobową zbytewną ciekawością, dodał:
 — Nie potrzebujesz trudzić twojej krewnej, później się z nią zobaczę.
 W dwa dni potem, margrabia przechradzał się od samego rana po polach bez celu na pozór, w istocie zaś z chęcią spotkania Klemensji. W przeddzień, Jakobowa opowiedziała mu o niej wszystko, co wiedziała; nie mógł już wątpić, to piękne dziewczę, tak poważne i smutne, to była wesółka mała Klemensia, z folwarku de Taize.
 Nagle posród pól zielonych, ujrzał podnoszącą się t, której szukał, z pekinem kwiatów w ręku. Zobaczywszy „pana Roberta”, do którego, jak jej powiedziała Jakobowa należał folwark i wszystkie okoliczne grunta, Klemensia zacerzeniła się trochę, a widząc że idzie ku niej, zatrzymała się.
 — Chwytałem panią, na gorącym uczynku, w moich zbrojach — rzekł młody dziennik, uśmiechając się — za karcie musisz mi zaśpiewać „o księdzu Dzwoneczku.”
 — Skąd — ze pan wiesz... nie śpiewałam tej piosenki od bardzo dawna przy nikim, nawet przy Jakobowej. (D. S. N.)

razu Kolesaka, wykołoli się i wpadli w przepaść. Wszyscy ministrowie ponieśli śmierć.

Morderca 236 osób.
Wiedeń. „Telegraphen Comp.“ donosi z Budapesztu, że akta dotyczące wydanja Belli Kubna zostały przez dłozone przez sądy budapeszteńskie m.in. sprawiedliwie. Przewoźnik Belli Kubna wyczołono oskarżenia o 236 morderstw, 19 ratunków, 6 wypadków kradzieży i fałszerstw banknotów.

Włosa gwarantuje ratyfikację traktatu.

Wiedeń. „Der Neue Tag“ donosi z kół dyplomatycznych, że prezydent Wilson zawiadomił najwyższą Radę w Paryżu, iż obecnie sądzi, że może gwarantować za ratyfikację traktatu pokojowego przez senat amerykański.

Niemcy na stanowiskach urzędniczych w Polsce.

Minister b. szereu pruskiego, p. Sejda, ogłosił następujące oświadczenie w sprawie urzędników niemieckich, przagnających pozostać na swych stanowiskach na terytorjach, przypadających Polsce:

Urządnicy państwowi narodowości niemieckiej, zajęci obecnie na terytorjach, należących byłych odstępionym Polsce, a przagnających pozostać na pewien okres czasu w Polsce, otrzymują następujące gwarancje i zapewnienia od ministerjum byłych dzielnic pruskiej:

- 1) Urządnicy si będą pobierali te same pensje, jak i urzędnicy narodowości polskiej.
- 2) Będą podlegali jedynie wyższemu władzom cywilnym polskimi i będą gwarantowani przed wszelkimi wystąpieniami niezwykłymi a powodu ich narodowości niemieckiej.

Po ukończeniu kontraktu służbowego urzędnicy ci będą mogli opuścić państwo polskie bez żadnych przeszkód z całym swym mieniem i nieruchomościami.

Sejowa organizacja kapitału żydowskiego.

Przed tygodniem otworzył się w Nowym Jorku obrzymy, za amerykańską skalę sakrojony, szesnasty tygodniowy targ towaryw dobroczynności w Ameryce. Zjazd ten uchwalił założenie wielkiego towarzystwa żydowskiego z kapitałem 10,000,000 dolarów, które misjoby za sadenie odbudowanie struwanego handlu żydowskiego w Polsce, w Czechach i w Rumunii. Oprócz tego sebrano sumę 200 tysięcy dolarów, aby oszacować w Polsce interes przewozowy i transportowy żydowski. Jak wiadomo, dotychczas uchwalił owego zjazdu, żydzi amerykańscy zwracają się do władz polskiej o udzielenie koncesji na podobną kompanje transportową. Louis Marshall, jeden z filarów żydowskich w Ameryce, oświadczył dotychczas, że sumy owych 10,000,000 dolarów, przeznaczonych na odbudowanie handlu żydowskiego, przesłano 500,000 dolarów na Warszawę, Łódź, Łwów, Kraków i Lublin, 120,000 dol. na węgry, 800,000 na odzież i obuwie, 100,000 dol. na narzędzia i maszyny do szycia.

Rejestracja ofiar wojny

Ministerjum pracy i opieki społecznej podaje do wiadomości, że łącznie z trwającą w dalszym ciągu dla celów organizowania opieki państwowej rejestracją inwalidów cywilnych, tj. osób niewojzkowych, uszkodzowanych na zdrowiu przez wydarzenia wojenne oraz przy pracy najmniejszej, z dn. 2 stycznia 1920 r. rozpoczyna się na terenie b. Królestwa Kongresowego, zgodnie z rozporządzeniem ministerjum pracy i opieki społecznej w porozumieniu z głównym urzędem likwidacyjnym, rejestracja szkód, poniesionych na zdrowiu i życiu przez osoby cywilne wskutek wojny, mająca na celu uzyskanie wynagrodzenia od państw nieprzyjacielskich.

Rejestracja ta, zgodnie z art. 2-imi wspomnianego rozporządzenia, obejmuje je obywateli państwa polskiego, względnie państw sprzymierzonych i stowarzyszonych, którzy jako osoby cywilne, doznali, zaczynając od d. 28 lipca 1914 roku, uszczerbku na zdrowiu wskutek bezpośrednich działań wojennych, aktów gwałtu, okrucieństwa

lub złego obchodzenia się, więzienia, internowania, robót przymusowych oraz nieszczęśliwych wypadków w zakładach i przedsiębiorstwach pod zarządem władz nieprzyjacielskich, jak również te osoby, które były, na utrzymaniu uszkodzowanych zabitych lub zmarłych przez wydarzenia wyżej przytoczone.

Dla rejestracji szkód na zdrowiu z tytułu pretensji do państwa niemieckiego go zakreśla się okres czasu do d. 1-go kwietnia 1920 r., poczem, po przeprowadzeniu niezbędnych dochodzeń i badań, wyniki rejestracji będą przedłożone wny urząd likwidacyjny przedstawione komisji wynagrodzeń w Paryżu.

Rejestracji powyższej dokonują państwowe urzędy pośrednictwa pracy. Do urzędów tych zgłaszać się winne wszystkie osoby zainteresowane. Osoby, zamieszkałe poza siedzibą tych urzędów, mogą zgłaszać się również do urzędów gminnych, względnie magi stratów miejsca swego zamieszkania, które to urzędy, po wypełnieniu arkuszy rejestracyjnych i przyjęciu niezbędnych dokumentów, przesyła je do właściwych urzędów pośrednictwa pracy.

Osoby, które rejestrowały się, jako inwalidzi cywilni, o ile posiadają pretensje do państwa nieprzyjacielskiego z tytułu szkody na zdrowiu, winne się zgłosić dla dodatkowej rejestracji. Podania w przedmiocie zgłoszeń oraz załączniki wolne są od opłaty stempelowej. Rejestracja niniejsza w całym swym przebiegu jest dla stron bezpłatna.

Rejestracja pretensji, dotyczących strat na zdrowiu robotników, zatrudnionych w Niemczech podczas wojny, odbywa się osobno, jak dotychczas, wyłącznie tylko przy państwowych urzędach pośrednictwa pracy.

Obecna rejestracja w żadnym przypadku nie dotyczy inwalidów wojskowych.

KRONIKA

— Urząd zdrowia m. Czegostochowy.

Magistrat postanowił dotychczasowy Urząd lekarski miejskiemu przemianować na Urząd zdrowia m. Czegostochowy. Na czele Urzędu pozostaje dotychczasowy lekarz miejski dr. Parski.

— Z Tow. ochrony kobiet. W poniedziałek, da. 5 b. m. o godz. 6 i pół w sali zarobkowej, III Aleja nr 65, odbędzie się ogólne zebranie członków Tow. ochrony kobiet. W sprawie nieprzybycia dostatecznej liczby członków w porze ostatecznej, drugi i ostateczny termin zebrania tegoż dnia i w tejże sali o godz. 7-oj wieczorem.

— Nie będzie karnawału w Poznaniu. Tak przynajmniej walczył meżna s-główny plem poznańskich. W „Dzienn. Pozn.“ zabrala głos w tej kwestji p. Ludwika Tarbina, dowodząc, że polowanie ogłone kraje, walki toczące się na froncie wschodnim, naprzemiennie syt akcji na Śląsku, gdzie władze niemieckie zająają się nad ludnością polską, nakoniecie bieda ogólna i przagnanie z tego powodu nie pozwalają na zabawy. Wszelkie zatem bały publiczne i wogóle tańce byłyby nieetykietne i niebezpieczne, ale stanowiąłyby dyspensę w obronie ogólnym. Ione pisma podziela ją to zdanie.

B. P.

Natalja Neufeldówna

Doktor medycyny.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła da. 2 Stycznia, przeżywszy lat 32.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Panny Marii 33 odbędzie się w niedzielę dn. 4 b. m. o godz. 12 m. 30 po poł. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych kolegiół i przyjaciół

Ojciec i rodzzeństwo.

Głęboko wzruszony przedwczesną śmiercią

b. p.

D^{r.} Med. Natalji Neufeld

wyraża najgłębsze współczucie ojcu i pozostałemu rodzzeństwu

Personel Szpitala Żydowskiego na Zawodzie.

Cześć Jej pamięci!

Z wielkim bólem opłakujemy przedwczesny zgon

b. p.

D^{r.} Natalji Neufeldówny

wyrażając serdeczne współczucie pozostałemu Ojcu i rodzzeństwu

Toni Haltmann

Aurelja Pruszniewska.

— Koncert Skwareckiej. Dnia, w niedziele, w sali Straty galowej, odbędzie się koncert jednej z najwieloletniejszych śpiewaczek doby obecnej, p. Hanzy Sawareckiej, prima-donny Opery warszawskiej i „La Scala“. Usiadł w koncercie wogóle słyszący tyros oper „Bros i Psycho“ i „Medusa“ p. Ludomira Rętycki.

— Koncerty, w których udział biorą siły w swoim zakresie tak znakomite, należą u nas do rzadkości. Nie wątpilwie też melomani częstochowscy stawiają się co do jednego, z góry przekonani, że zawodu nie doszają!

— Z Rakowa. Kółko amatorów na Rakowie wykaza w dniu dzisiejszym sztukę narodową, p. t. „Matka żyje“, oraz komedje „Za nie żydowskie swaty“. Na zakończenie śpiewy chóralne.

— Doshed z tego przedstawienia będzie przeznaczony na górnolątki funduszu piąbisytowy. Cel mówi sam za siebie, napewno więc przedstawienie odzalele ankesu supejny, tom bierzal, to sympatyczny zespół do kiada wszelkim staran, by wyrona nie stało na wysokości wymagań.

— Rauf na wplyw dla mierny mozeknych uczniów. Kulo wpisow przy gimn. W. Sudejmy uszajano w d. 6 stycznia rauf-nabawa. Wojciech na zabawa tylko za okazaniem przy ka sie imiennego zaproszenia. Liczba zaproszeń ograniczona.

— Ze Stow. Rzewiejskiej. We wtorek, da. 6 b. m. w sali Stow. Rzemielniczo-Przemyslowego (Aleja 9) ze spój kółka dramatycznego wykona komedje „Ciółka na wydaniu“ i operetke „Szpital warjatow“. Posa tom śpiewy chóralne i sio lowe oraz deklamacje. Na zakończenie tańce.

— Jeszcze jeden kinematograf. Niezapelnione od trzediego kinematografu który ma być otwarty w sali po dawym „Odonie“ z własną pewną konsorcjum o sód przystepuje do budowy drugiego klas matografa w podwórzu domu przy alio Panny Marii nr. 22.

— Ze Związku miast. Delegacja swiaku miast polskich adala się w tych dniach do Naczelnika państwa, do p. marszałka Sejmu i do p. prezydenta rady ministrów, aby przedstawil wnioski, uchwalone na 8-em ogólnem sebraniu swiaku miast w sprawie uprawiaszaji i zostala naprzychnilnej przystaja. Nadzwyczajne sebranie Związku miast swalane na d. 4, 5 i 6 stycznia 1920 roku zapowiadaja się uader licznie. W ostatnich dniach zglosily przystapienie do Związku miast 64 miasta galicyjskie i sepowiedzialy przystaja swych delegatów w liczbie okolo 150 członków.

— Zarobki aptek. Żygowany „Leb. Pizg.“ oblicza zarobki aptek w dzielnicach żydowskich na lekarstwach i robi nastawienie następujące: Za 6 proszków kalomelu z cukrem biorą 2 mk. 95 fen., gdy lech to kosztuje 47 fen. Za miksturę (smieszaj migdalów, kamforu i sacharysu) biorą 9 mk. 15 fen., a lech kosztuje 2 mk. 65 fen. Maśb przeciw świerabie kosztuje 8 mk. 65 fen., a na materjali do niej aptekarski wydatki 1 mk. 10 f. Proszki na wzmocnienie organizmu kosztują 18 mk. 70 f., a aptekarski piłwi na sie 8 mk. 13 f. Pezatem aptekarskie otrasy mają od Wydziału Zoopatrywania po 4 piły cukru mieszanego, placąc po 150 mk. na pud gdy cena rynkowa wynosi przeszło 1000 mk. Otrzymują też tańsze węgry i spirytus. Wyliczenia powyższe cytujemy na odpowiedzialność źródła.

— Z sądu. Sąd pokoju III okręgu skazał na 500 mk. grzywny a namianą na miesiąc arestacji klesownika skłupa kooperatywy „Wyswolenie“, Mieszka Kamierozaka. Trzynastole pracownice tejto kooperatywy skazano na bezwzględny arest tygodniowy.

Wszystcy skazani byli oskarżeni o niedowładnie sprzedawanych artykułów spożywczych.

KRADZIEŻ BRYLANTÓW wartości 50,000 mk. w hotelu „Polonia”

Jubiler Iosek Trombański z Now. Rytku w dniu Sylwestra został zawołany do hotelu „Polonia”, w celu dostarczenia jednemu z gości kosztownych kolczyków brylantowych.

Kupiec Trombański niewinnie po dążył do hotelu nabierając z sobą koleyski z datymi brylantami wartości 50,000 mk. Elegancko ubrany gość obejrzał koleyski z powąsem i zadowolonym, przyszedł nadmienić, że nie jest pewny jednak czy kolczyki te będą się podobać osobie, której zamierza je ofiarować. W celu usunięcia tego szkopuła, gość prosił jubilera, by pozwolił mu pokazać koleyski swemu koleśce. Kupiec zgodził się na propozycję.

Klijent wyszedł z koleyskami z numeru i długo nie wracał. Jubiler jednak sądził że klijent jego zabawiał dłuższą chwilę u kolegi i powodem zakłopotania starszego roku. Jakież było jego zdumienie, gdy nawet po g. 12-ej nieznany klijent nie powrócił a koleyskami.

Rok 1920 dla owego jubilera rozpoczął się ogromnie niefortunnie, gdyż stracił brylanty wartości 50,000 mk. Sprząty oszust nie powrócił już więcej do numeru, w którym zostawił

pułą walleką piaseczką, lat wiewiernego kupa.

Dobrze należy, iż obrabiana kradzieś popielona została z isiało paryską elegancją, gdyż wytworale ubrania jegośmoś udełał francuski i posługiwł się przy rozmowle językiem francuskim przy pomocy tłumacza.

Z nastęgułetych pzośm na informacje w hotelu „Polonia” dowiadał się, iż jubiler Trombański ogromnie desperował i oświadczył, że brylanty to są nie jego, lecz oddane mu były do sprzedania przez jubilera a Warszawy.

Oświadczenie powyższe w zestawieniu z latowierzościa jubilera, który tak kostowne i w dodatku nie swoje brylanty oddaje nieznanemu osobie, abrajee po ewoluemo i wylet-dajacej rzekomo do Paryża, nasuwa pewne podejrzenie, czy nie saszedeł tu wypadek szeregowego szantatu.

Pewne podejrzenie nasuwa również ciępiłwoś jubilera, który kilka godzin oszukiwał na klijenta, nie wozycynając żadnego alarmu.

W sprawie tej wesościa energiczna dośchadzająca ekspozytura wydziału śledczego.

maeio w 6 ciu aktach p. t. „W Labiryncie miłośni” analiza w roli tytułowej niewy-kie pole do wykazania swego talentu.

Obraz ten demonstracyjny będzie odowiedzieli do srody przyszłego tygodnia.

Zamordowanie żołnierza.

W ub. srodoj w lesie za Kotłogłowi pow. Będzińskiego zamordowany został żołnierz polski a Gaizdowa Morderca dopuścił się zabójstwa w celach rabunkowych, gdyż przy sabym n'e szasłono portmoneki ani portfela z pieniędzmi. Za złoścyżca sąrszadono energiczny posąg.

Sprawa p. Dziśłacha. W ub. poniedziałek Sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Olszanow skiego przy udziale ławików pp. J. Cygańskiego, A. Wolberga; podsekretarza p. A. Rogasa rozpatrywał sprawę właściciela kantora wymiary pieniędzy p. Dziśłacha, u którego w dniu 7 grudnia 1918 s. sandermer ja dokonał rewizji w prywatnym mieszkaniu, gdzie znaleziono 4 skry i nie gotowyh ubrań oraz 4 duże rolki materjału. Sprawa była kilkakrotnie odkładana z powodu braku świadków i dopiero po roku t. j. w ub. poniedziałek znalazła definitywne rozwiązanie.

Sąd po sbadaniu świadków i wysłuchaniu obrony, so wzięto na to te p. Dziśłach przedstawił patent kupa i gildi oraz pozwolenie na sprzedaż detaliczną wydał wyrok ulewliłajacy.

Niemie dzmy. Ministerjum zdrowia publicznego donosi, że wiadomości o wybuchu dżumy w okolicach Kamieńca Podolskiego są nieprawdziwe. Po sprostowaniu na sygnalizowane wypadki okazały się szasna ospą (varicella haemorrhagica) i wszelkie zaszadzenia w związku z tem zostały pozostawione.

Jak walczyć z epidemią „hiszpanki”

W mieście naszym zjawila się choroba zaraziłwa t. zw. „Hiszpanka”. W walce z tak wielkim i groźnym wrogiem niezbędna jest pomoc całej ludności, jak również zrozumienie dokładne tych wszelkich środków, które Magistrat m. Cześtochowy przez swój Urząd Zdrowia zarządzi, aby uchronić mieszkańców od dalszego szerszenia się zarazy.

Na zasadzie powyższego Magistrat usilnie prosi aby:

- 1) pp. Lekarze, Felcerzy, osoby zajmujące się pielegnowaniem chorych gospodarze domów i mieszkań, niezwłocznie meldowali do Urzędu Zdrowia (Magistrat pokój 2) o każdym wypadku zastabnięcia narówni z innymi chorobami zakaźnymi.
- 2) Wszyscy mieszkańcy m. Cześto-

chowy bezwzględnie nie ukrywali wypadków zastabnięcia na hiszpankę.

Magistrat ufa, że obywatele miasta rozumieją swój obowiązek i do powyższego zastosują się z całą ścisłością. Gdyby jednak były wśród mieszkańców m. Cześtochowy jednostki odporne bezwzględnie takowe będą pociągane do odpowiedzialności karnej z całą surowością praw obowiązujących.

Ażeby zapoznać mieszkańców m. Cześtochowy i uprzedzić rozpoznania hiszpanki, w celu zastosowania środków zaradczych. Magistrat podaje do wiadomości pewne dane stwierdzone przez świat lekarski co do tej groźnej choroby:

1) Hiszpanka jest zaraziłwa bez względu na wiek, rasę. Ciężkie przypadki spotyka się jednak zwykle u osobników młodszych i u osobników silnych, krzepkich — b. ciężkie zapalenie płuc w ciągu paru dni prowadzące do zgonu.

2) Do najważniejszych objawów należą: 1) ciepłota — paru lub kilkudniowa, dochodząca do 40 stop., lub wyżej, rzadko stale, zwykle o typie zwalniającym; 2) silne bóle głowy, ogólne rozbieżcie; 3) bóle mięśniowe, zwłaszcza łydek; 4) zajęcie dróg oddechowych, połączone często z kaszlem, bardzo przypominającym napady kaszlu ksztuścowego; 5) często krwotoki z nosa, zwłaszcza na początku cierpienia, niekiedy krwawą plucie przy kaszlu.

Rzadziej spotyka się zajęcie krtani, później strun głosowych, prowadzące do zamknięcia światła narządu oddechowego, a u dzieci mogące prowadzić niekiedy do zgonu.

Z powikłań najczęstsze są zapalenia płuc o charakterze nieżyłowym, zapalenie ropne otupcznej, a także wspomniane powyżej dyfterytyczne zmiany w krtani. Spotyka się też dość często zapalenie ucha środkowego.

Przebieg „Hiszpanki” w przypadkach: a) lekkich polega na parodontowym niedomaganiu, nieżycie nosa, nieznanym podniesieniu ciepłoty (38 st. a nawet niżej); b) średnim przebiegu stan choroby zaczyna się zwykle dość nagle bez specjalnych zwiastunów, silnym bólem głowy, często drższkami podniesieniem ciepłoty do 39—40 st. bólami gardła, ogólnym rozbieżciem.

Stan trwa 2—4 dni, przyczem dołączają się objawy ze strony błon śluzowych, narządów oddechowych (nieżyt nosa, gardła, krtani, bronchit) lub przewodu pokarmowego (rozwołnienia niekiedy bardzo silne, z wzdęciami i bólami brzucha, niekiedy żwów zaparcia), poczem następuje głołnowy spadek ciepłoty. Rzadziej występuje też objawy ze strony układu nerwowego) u-trata przytomności, sztywność karku i t. p.; c) przypadki ciężkie wywołane/ bywają przez powikłania ze strony płuc, polegające na zajęciu całego płuca lub obustronnie pojedynczych płatów; przypadki te bardzo często prowadzą do zgonu.

Prezydent A. Bandtkie-Stężyński. Lekarz Miejski Dr. Purski. Urząd Zdrowia m. Cześtochowy. dn. 2 stycznia 1920 r. L. 6.

Z kraju.

(—) 3,000 marek za 20 minut. Orgao ortodoków opowiada: „W ublojy plątek 5 tydoj wychoło z Warszawy do Góry Kalwarij kolejka, która wyszła s dworca o wpół do 8-ej po południu. W drodze dowiedzieli się, że kolejka trzycychoł do Góry o wpół do 5-ej, t. j. w kilka minut po osasnie palenia dwoło (na szasab, kiedy j-żsiłsi już tydm wywołano), s tydoj prosiło praso konduktora, aby się stawał dośchadł wozosielu, ażeby przybył o 20 minut później i us to oddali do jego dyspozycji 8000 marek”.

(—) Zjazd harcerzy. W Łodzi odbył się zjazd harcerzy. Przybyło 600 harcerzy i hurołerek. Ustawiono wlołoki następujące: 1) postanowiono uruchomić kooperatywe współdzielczą (dla nabycia kielasok, przyborów domosielnych, oraz różnych materjałów), 2) postanowiono wydać dwutygodnik p. t. „Lot hurołerek” — taktualny sprawy harcerskiej młodzieży, 3) postanowiono przedsięwziąć podwzięcie Naczelniotwu w Warszawie i harcerzom na prowincji,

4) nawiązać kontakt pomiędzy srodo-wielkimi harcerskimi a pososęglony-mi harcerskimi s pomocą stałej korespondencji.

Ostatnie wiadomości.

(Telegr. własne „Gońca Cześtochowskiego”)

Zgon K. Glińskiego.

Najcodoj 2 j. Zmarł tu w dniu wczorajszym szasny literat i szasnosy poeta Kasimierz Gliński, przetywany lat 69.

Delegacja z Kamieńca.

Warszawa 3 j. Do Warszawy przybyła delegacja ludności Kamieńca Podolskiego i okolic, siołdosa s 27 ordzadziawielili ludności miłośni i wlołosin. Delegacja wrocy dnie Naszelniotwu Państwa adres, wyrażajacy pragnie nie przyłączenia Kamieńca i okolic do Polski.

Teatry plonę.

Warszawa 3 j. Nocy wczorajszej sploł teatr Marywil, przy ul. Bielełskiej. Powodem potara — krótkie soplecie praewodniów elektrycznych. Teatr ubezpieczony był na 600,000 marek.

Powrót Dalbora.

Poznań 3 j. Prymas Dalbor powrócił z Kazymu da. 8 b. m.

Watykan uwzględnili.

Rzym 3 j. Watykan uwzględnili protest polski przeciw mianowaniu ks. Ludwika Kunkla, szasnego dsiasłacza wozosielniotkiego, wikariuszem generalnym Górszego Śląska.

Humor i Satyra.

Kwestja gramatyczna

- Wiss pan, ministerjum sprawozajacy swoja gospodarkę moze na kraj sprowadzić wielkiego głodu.
- Masz pan wrócić uwagę, pani Tanofold, że utyłis sioję przy padku.
- To ja pana szasitam, czy głód i brak węgla nie jest jeszcze goršym przyradkiem?

Zawiadomienie.

Urząd Przemysłowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Cześtochowie (ul. Kościuski 24) podaje do wiadomości właścicieli zakładów przemysłowych co następuje:

- 1) Planem przewoza Ministerstwa Przemysłu i Handlu są objęte: silniki wszelkiego rodzaju (oprócz lokomobili rolniczych i motorów do maszyn rolniczych), maszyny do wszelkiego rodzaju fabrykacji (oprócz narzędzi i materjałów pomocniczych, surowce przemysłowe i materjały pomocnicze oraz gotowy produkt wytworzony w fabrykach (za wyjątkiem produktów spotywanego na meble, fortepiany, posadzki, wszelkie opozowania itp., za wyjątkiem drzewa budowlanego).
- 2) zlecenia na przewóz:
 - a) stempli kopalnianych wydaje Urząd Górnico-Hutniczy w Dąbrowie.
 - b) spirytusu, melsay, ropy i produktów ciałowych — Ministerstwo Skarbu.
 - c) drzewa opałowego dla wszystkich celów — poczynając od dnia 1-go stycznia 1920 r. — Państwo: Urząd Węglowy.
 - d) lokomobili rolniczych, maszyn i narzędzi rolniczych oraz motorów do nich — Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych.
- 3) za zasadę dysponowania wagonami przygoto wydawanie zleceń dla stacji, leżących w danym okręgu przemysłowym, wobec czego Urząd Przemysłowy w Cześtochowie wydawać będzie zlecenia na wagony wysyłane ze stacji leżących w granicach powiatów: Cześtochowskiego, Radomstowskiego, Piotrkowskiego i Włoszowskiego.
- 4) dla zapewnienia sobie zleceń wagonowych na przyszłe miesiące poczynając od lutego 1920 roku koniecznym jest stosowanie do wymagań władz Kolejowych złozenie do dnia 7 b. m. deklaracji na miesiąc luty i następnie złozenie deklaracji na miesiąc przed terminem którego będą dotyczyć t. j. w końcu stycznia na marzec itd. Deklaracje te winny być opłacone stemplem z Mk. 4.
- 5) złozenie uprzednie deklaracji nie uwalnia interesowanych od wnoszenia w danym miesiącu każdorazowych podań o wydanie zleceń na wagony; w podaniach opłacone stemplem z Mk. 4 — należy wskazać: ilość i rodzaj towaru, ilość potrzebnych wagonów, nazwy stacji wysyłającej i odbiorczej, wreszcie nazwisko i imię nadsyłcy i odbiorcy.
- 6) powyższy sposób zgłaszania zapotrzebowania na wagony obowiązuje aż do odwołania.

Kierownik Urzędu Przemysłowego inż. Wł. Zwoliński. Cześtochowa, d. 3 stycznia 1920 r.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć 8-11, 3-7
Kilińskiego 5.

DOKTOR
Józef Kluczewski
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Choroby weneryczne i kołchose.
PRZYJMUJE:
ul. Panny Marii Nr. 22, od godz. 8-7 wiecz.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, akurzerja, wewnątrzne
Przyjmuje od 1-ej do 4-ej
ulica Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.

LEKARZ-DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
ul. Panny Marii (I Aleja 10)
Telefon 250
Przyjmuje codz. od 9-1 i 3-7 w.

Ważne dla dam!
Nowo założony
WARSZAWSKI SALON
czesania i manicure
p. f. „HALINA” I Aleja 9
NAJNOWSZE FRYZURY
z ondulacją oraz wykwinny MANICURE
UWAGA! Przyjmuje się do czesania miesięcznie oraz wszelkie roboty w zakresie fryzjerstwa wchodzące.

Zawiadomienie.
Kasa Pogrzebowa za wiadomości swych członków, przy Związku Zawodowym Robotników i Robotnic Przemysłu Budowlanego o przybycie na zebranie dnia 4 Stycznia 1920 r. w siedzibę we własnym lokalu przy Związku. Celem zebrania jest wybór nowego zarządu
Tymczasowy Zarząd

DOKTOR
Paweł Broniatowski
UL. PANNY MARIJ Nr. 21 (II Aleja)
obok Teatru Paryskiego,
Choroby weneryczne i skórne,
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu.
Panie od 12-1 w południe.

Doktor med.
E. Petrykat
lekarz chorób skórnych i wenerycznych
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 (pozd. wiecz.)
ul. św. Dąbrowskiego (Szkoła) 6 I piętro

SPRZEDAM
z powodu zatkania maszyn motorowych cały, komplet maszyn ręcznych do wyrabiania oleju Zawodzie, Mirowska 5

Zebranie stolarzy
odbędzie się dnia 4 Stycznia
o godz. 3 p. p.
Krakowska 62.

Ogłoszenie.
Magistrat w Częstochowie posiada do sprzedania w całości lub częściowo: około pół wagonu kości bydłych parowatych, około pół wagonu kopyt kościelnych parowatych.
Oferty na zakup tych przedmiotów [należy składać w Wydziale II-im Magistratu pokój Nr. 10.
Vice-Prezydent A. Januszewski,
Lawnik K. Malinowski.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski.

Z dniem 1 Stycznia 1920 r. otwiera się
Biuro Budowlane
pod firmą
„Leopold Dembiński”
(z Katowic)
w Częstochowie, ul. Dojazd 13, I piętro.

Zakres działalności biura stanowić będą:
Roboty nad i podziemne
Beton i żelazo beton
Piece Martynowskie
Kanalizacja
Budowle fabryczne
Koleje
Mosty
Drogi bite i szosy
jak i wszelkie roboty w ramy Inżynierji i komunikacji wchodzące.
Biuro podejmuje się również wykonywania projektów planów i sprawozdania rachunków na gruncie. Załatwianie pp. interesantów odbywa się solidnie i spiesznie. Godziny biurowe od godziny 9-12 i 3-6 po poł.

OLEJE MINERALNE (MASZYNOWE, CYLINDROWY, GAZOWY DO MOTORÓW), SMARY, WAZELINA TECHNICZNA
DOM HANDLOWY
ZDZISŁAW RYLSKI
CZĘSTOCHOWA, II ALEJA NR 20. — TELEFONY NR NR 186 I 187.

KURSY HANDLOWE
Róży Szumacherowej
rozpoczęły już przyjmowanie zapisów na drugie półrocze. Kancelarja kursów tymczasowo mieści się przy ul. Dąbrowskiego (Szkoła) Nr 5a II piętro front, również przyjmuje zapisy Wp. i Zawadzki, prokurent Polskiej Kasy Krajowej zam. przy ul. Wieluńskiej Nr. 22 od godz. 4³⁰ do 5³⁰ po południu.

Szkoła Tańców
Kazimierza KOSTECKIEGO
b. art. bal. Teatr. Rz. Warsz.
II-ga Aleja Nr 38.
zawisłem, że w środę 7 stycznia 1920 r. w sali „Nowego Kompletu” na takowy przyjmuję zapisy codz. 10 - 12 r. i od 3 do 8 wiecz.
Lekcje ogólnopracyczne w czwartki, soboty, niedziele i święta, Początek o godz. 6 wieczorem.
Uczę najnowsze tańce: FOX-TROTT, OHNE-STEP, TANGO i t. p.

KOEDUKACYJNE KURSY HANDLOWE
St. Sudolskiego
Buchaltera Banku Handlow. w Warszawie Oddz. w Częstochowie.
Egzaminy 7 Stycznia. — Wykłady 15 Stycznia.
Specjalizacja wykwalifikowanych buchalterów w różnych gałęziach przemysłu.
Kancelarja Szkoła Nr 8 m. 3-od g. 4 - 5³⁰ po poł.

Inż. W. Kukliński i K. Deloff
DOM TECHNICZNO-HANDLOWY
Częstochowa, ul. Dojazd Nr 9. — Telefon Nr 80.
Motory ropowe, motory elektryczne, artykuły techniczne i elektrotechniczne.
Stale na składzie benzyna, oleje: maszynowy, gazowy, cylindrowy i automobilowy y.
Duży wybór pasów skórnych, konopnych, gumowych, Balaita e. t. c.
Oryginalne narzędzia wirówki do mleka „Gani”.

KURSY BUCHALTERYJNE
E. Zalcmanówny
Przyjmują zapisy do nowego kompletu.
Wykłady rozpoczynają się 15 Stycznia. Zapisy tylko do 10 Stycznia włącznie.
Szkoła 7.

SPRAWOZDANIE.
Z Walnego Zebrania „Polskiego Związku Rzemieślników Przemysłu Metalowego”.
Obydwoje dnia 28 Grudnia r. b. pod przewodnictwem p. Stefana Maciuszkiewicza, ro trzymał Sekretarz p. Adam Latta, na asorów zaproszono pp. Jana Luszczycę, Ed. Pufala. Z przebiegu działalności Związku dnia 24 Kwietnia do dnia 28 Grudnia 1919 Zdał relację Prezes p. Wacław Borkowski. Przystąpiono do wyborów stałego Zarządu przez głosowanie, na Prezesa Związku wybrano p. Wacława Borkowskiego, Wiceprezesa p. Jana Zykwińskiego, do Komisji Rozprawy p. Antoniego Jabłońskiego na Skarbnika p. Stanisława Mateję, na Sekretarza p. Adama Latta.
Do Komisji Rewizyjnej pp. Zygmunt B. Lik, Jan Luszczycy, Stanisław Lisiel. Zostało do Komisji Rewizyjnej; Kazimierz Majewski, Edward Pufal.
Do Zarządu Związku pp. Stefan Maciuszkiewicz, Aureliusz Wesolek, Teodor Mikulski, Jan Kupski, Aleksander Szczepański, Józef Grochowski, Zastępcy do Zarządu pp. Antoni Wyszyński, Władysław Krawczyk.
Biuro Związku mieści się w Ognisku Robotniczym przy ulicy Krakowskiej 13. Biuro czynne: poniedziałek, środek i w sobotę od 5 do 8 wieczór. Z poważaniem Zarząd.

Podziękowanie.
Dochód z dnia znaczka na rzecz Związku Inwalidów Wojennych wyniósł Mk. 3215 i 20 Fr. 24, kor. 72 hal. 50 i rb 16 kop 1 mk 50 fen. drobną monetą srebrną.
Rozchód: znaczki, listy, ogłoszenia, spiski, wypyczenie torebek i drobne wydatki 848 mk. 70 f.
Czysty dochód po zamianie rb. i kor. marki Mk. 2471 f. 10.
Wszystkim tym, którzy przyczynili się do powodzenia dnia znaczka, a więc w pierwszym rzędzie Sz. Publicności mk. Częstochy zaczynając kwestarkom, Redakcją „Gońca Kurjera Częstoch.” pp. Cholewickiemu, Krzemiasiemu za złożone 100 mk., Certowiczowi Związek Inwalidów składa serdeczne „Bóg Zapłać”. Zarząd.

Dnia 10 stycznia
(sobota) o godz. 9 ej rano odbędzie się licencja klaczy i ogierów na Wieluńskiej Rynku w Częstochowie.

Ogłoszenie.
Z powodu podrózenia była serwała w porozumieniu z p. Prezydentem, podniesienie ceny na m 990.
do 5 marek za funt z dotądka do 5 mk. 50 i za funt bez dokładki do 7 mk. bez kości do 7 mk połowica.
Koszerne za funt o i markę drożej.
Ważne do 8 Stycznia włącznie.
Naczelni Oddziału Urzędu Walk z Lichwą i Spekulacją w Częstochowie
J. SOKOŁOWSKI.

Poszukuję
lekcji francuskiego w ranki do 6m, dla Polaczka

Znaleziony
pasport niem. Marjanny Pasaport odabrał można za zwrot kosztów ogłoszenia w Głcu

Do sprzedania
dwie kowaliki opłokowe do mleka Hubertowska Nr. 27.

Potrzebna
służąca zaraz so świadectwami zającą się na kuchni Wład. Hubertowa Nr. 27 od godz. 3-5-ej p. f.

Potrzebna
jest służąca z Zgłaszając się przy ul. Ciomnej Nr. 31 dom Przysta.

Mechanik
kotlarz wykonywa wszelkie naprawy parowych maszyn kotłów i wodociągów. Poszukuje posady także sprzedaje siarkowe narzędzia. Gnaszyn 42 Krakulski

Do sprzedania, taż pragnie nabyć: dom, wieś, gospodarstwo, ogród, pas, kosa itp. kto ogłosi, znajdzie, odpowiadających, nie pominięto. Kto szuka pracy, lekcji korepetycji, kto potrzebuje pracownika, zamieszkania, pracownicy, księżki, kaspieni, służący, wóznicy, stróża i p. n. niech poda ogłoszenie w Gońcu Częstochowskim a będzie dalszemu skuteczniejszej satysfakcji.

Administracja „Gońca Częstochowskiego”
otwarta od g. 8-12 i 4-7 w. w niedzielę od 8 rano 10 i od 2-5 p. p.

Tylko
w piśmie pozostawia mieszkanie ogłoszenia przysłał pracownika korzystać

STROJOLE
Fortepianów i pianin
T. Tyflewski
ul. Waly Nr. 14.
posredujący przy kupnie oraz sprzedaży takowych.

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty „Gońca Częstochowskiego”
Klarownik literacki Jan Barylski